

Przymiarki do ożywienia "zapomnianego" szlaku

Napisano dnia: 2024-09-04 16:19:29



GMINA RADKÓW (inf. wł.). Dolnośląska Służba Dróg i Kolei podda analizie odcinek dawnej linii kolejowej prowadzącej w kierunku Tłumaczowa. Chodzi o dziś użytkowaną na potrzeby kopalni surowców skalnych bocznice i jej ewentualne wykorzystanie dla ruchu pasażerskiego. Tak brzmi odpowiedź na propozycję burmistrza Radkowa Jana Bednarczyka, który dopinguje organ prowadzący Koleje Dolnośląskie, czyli województwo dolnośląskie, do rewitalizacji linii Ścinawka Średnia - granica państwa m.in. w oparciu o tę bocznice.



Włodarz Radkowa jest orędownikiem odtworzenia linii kolejowej Ścinawka Średnia - Broumov

Jak przekonuje radkowski włodarz - pójście w kierunku udrożnienia komunikacji kolejowej na opisywanym odcinku sprzyjałoby rozwojowi połączeń pomiędzy Kłodzkiem i Wałbrzychem, przez Czechy, w tym Broumov i Mezimesti. Obie strony, czyli polska i czeska, powinny porozumieć się w zakresie równoległe realizowanego przedsięwzięcia, które może skutkować zwiększonym ruchem turystów.

Przywrócenie kursowania pociągów na zapomnianej trasie Ścinawka Średnia - Broumov, na teraz niestety częściowo wyczyszczonej z torów, pozwoliłoby jeszcze bardziej ożywić gospodarczo sporą część Sudetów. I ten fakt DSDiK będzie miała na uwadze, analizując opłacalność odtworzenia wspomnianego odcinka, z wykorzystaniem fragmentu bocznicy.

(bwb)